

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

„Wychowawco”, naprzód wychowaj siebie!

Teza bardziej opozycyjna, bardziej negatywna nad tezą mniej opozycyjną mniej negatywną ma zawsze tę wyższość, jaką komunizm ma nad socjalizmem, wyższość w płaszczyźnie demagogii i skuteczności tej demagogii. Wynika to z możliwości zastosowania do mniej opozycyjnego konkurenta, bardzo wygodnego chwytu polemicznego. „Pan X zajmuje stanowisko bardziej umiarkowane od mojego ponieważ się boi, ponieważ mu brak cywilnej odwagi. Ja jestem odważniejszy dla tego posuwam się dalej w opozycyjności”.

Rozumowanie takie, to nie innego jak zwykłe samochwalstwo pozbawione głębszego uzasadnienia. Mimo to jest bardzo wielu ludzi, którzy dają się na nie nabrać, o ile jest stosowane w sposób umiejętny i z dużą dozą tupego.

P. Cat-Mackiewicz w stosunku do „Kurjera Wileńskiego” stale używa tej „metody polemicznej”, a najbardziej jaskrawym jej przejawem jest wczorajszy jego artykuł, pomawiający o zmierzchu odwagi cywilnej prof. Witolda Staniewicza. Zarzut jest oparty na tej podstawie, że prof. Staniewicz, będąc członkiem wojewódzkiego kolegium wyborczego w Wilnie, dopuścił do wyboru komisji matki w składzie zaproponowanym przez OZN, że w ten sposób jego zdaniem pośrednio dopuścił do obioru p. Kamińskiego senatorem. Ten fakt p. Cat uważa za ostatnie ogniwo łańcucha posunięć, w których p. prof. Staniewicz, jego zdaniem niepotrzebnie usiłował „ratować sytuację” — to znaczy prestige OZN.

Z jednej więc strony jest stosowana przez p. Cata metoda pochlebstwa, przypisująca p. prof. Staniewiczowi omnipotencję w dziedzinie możliwości zachowania lub pograżenia powagi OZN w Wilnie, obalenia kandydatury Obozu, do czego nie jest zdolny nawet p. Cat, z drugiej strony zostaje wyrażone niezadowolone, że prof. Staniewicz tych możliwości nie wykorzystuje, granie na ambicji, powoływanie się na odwagę cywilną itp.

A więc, jak zwykle u p. Cata, polemika zostaje skierowana z punktu na tory bynajmniej nie sprzyjające wzajemnemu wyjaśnieniu stanowisk. Nie będąc bezpośrednio atakowany oraz wobec tonu, jaki przybiera p. Mackiewicz, zwalniamy go od obowiązku odpowiedzi merytorycznej, mógłby jego atak pominąć milczeniem.

Nie czynię tego tylko dlatego, że istnieją okoliczności łagodzące. Kandydatura p. Cata upadła. Każdy upadek nastroja człowieka refleksyjnie, a jednocześnie pozwala innym łagodniej sądzić wszystkie bezpośrednie reakcje. Może w tej sytuacji rzeczowe argumenty będą miały jakiś skutek.

Odróżniamy dziś w Polsce dwa zasadnicze stanowiska poza stanowiskiem sfer oficjalnych:

1. Tak zwana opozycję nierezygową, czy antyrezygową, która wstrzymuje się od głosowania przy wyborach, bo uważa, że rządy w Polsce powinny być oddane partiom, a raczej jakiejś „wypadkowej” wynikającej z walki między partiami.

2. Stanowisko tych, którzy ustosunkowują się zasadniczo pozytywnie do systemu powiedzmy „ponadpartijnego” i prób rozbudowy oparcia masowego w społeczeństwie dla tego systemu mimo ich oczywistych dotychczasowych braków.

Nasze pismo wyraźnie deklaruje się po stronie rzeczowej krytyki w ramach reżymu.

(Dokończenie na str. 2)

Piotr Lemiesz.

„Jesteśmy zainteresowani, by zostały usunięte przeszkody pomyślnego rozwoju stosunków z Polską”

oświadczył min. spraw zagranicznych Litwy Łozoraitis

KOWNO, (Pat). Minister spr. zagr. Łozoraitis udzielił przedstawicielowi litewskiej agencji telegraficznej oświadczenie, w którym podkreślił, że naczelnym i jedynym zadaniem litewskiej polityki zagranicznej jest zabezpieczenie niepodległości oraz wzmocnienie jej we wszelkich kierunkach.

Omawiając stosunki Litwy z innymi państwami, minister Łozoraitis określił raz jeszcze obowiązującą zasadę polityki litewskiej, a mianowicie wyrażone i mocne postanowienie niewtrącać się do sporów między innymi państwami, co się wyraża słowem:

neutralność.

W praktycznej polityce Litwy najważniejsze znaczenie ma uregulowanie stosunków z bezpośrednimi sąsiedzami. Z największym z nich, z Niemcami, stosunki Litwy są normalne i dobre. Kompleksem interesów z powodu którego stosunki nasze z Niemcami ulegały nieraz naprężeniu, są sprawy kłajpedzkie.

Rząd litewski jednak, ze względu na zainteresowanie Rzeszy w sprawie stosowania statutu kłajpedzkiego liczył się w przeszłości ze zdaniem rządu niemieckiego w sprawie omawianych zagadnień i będzie się liczył z tym zdaniem również w przyszłości.

Jesteśmy zdecydowani — mówił minister — podobnie jak dotychczas, uwzględniać wszelkie umotywowane skargi kraju autonomicznego, osądzać je obiektywnie oraz — o ile to leży w granicach możliwości uzgadniać je z naszymi opiniami.

Według naszej mocnej decyzji, zagadnienie statutu kłajpedzkiego, opierającego się na zobowiązaniach międzynarodowych, nie powinno być przyczyną niezgody między Litwą a Rzeszą. W ostatnich czasach między rządami Litwy i Rzeszy były prowadzone rozmowy w sprawie niektórych zagadnień, związanych z pewnym sposobem stosowania paragrafów statutu. Rozmowy te były prowadzone w sposób spokojny i przyjacielski. Podczas tych rozmów powtórzono nam, że jedynym pragnieniem Rzeszy jest, by statut kraju kłajpedzkiego był ściśle stosowany. Rozmowy te prowadzi się nadal. Jestem zdania, że w ten sposób, stojąc na podłożu prawdziwym, obiektywnym wyjaśnienie zagad-

nień prawnych nie napotka na żadne trudności.

Z NASZYM SĄSIĄDEM POŁUDNIOWYM, POLSKĄ, pragniemy żyć również w dobrych i przyjacielskich stosunkach sąsiedzkich. Doświadczenie niedalekiej przeszłości naocznie dowiodło, że w ciągu względnie krótkiego czasu zawarłszy z Polską szereg ważnych umów, regulujących rozmaite ważne dziedziny życia. Zagadnienia komunikacyjne różnorodnego rodzaju zostały uporzędkowane. Oprócz sprawy uregulowania wzajemnych stosunków handlowych, która — należy wierzyć —

będzie załatwiona na drodze porozumienia oraz z korzyścią i ku zadowoleniu obu krajów, TRZEBA NAM BĘDZIE JESZCZE ZAŁATWIĆ Z POLSKĄ SZEREG ZAGADNIEŃ NIE NAJMNIEJSZEJ WAGI. JESTEŚMY ZDECYDOWANI DO ROZMÓW Z NAJLEPSZĄ WOLĄ, prowadzących do osiągnięcia porozumienia, korzystnego dla obu stron. JESTEŚMY ZAINTERESOWANI W TYM, ABY ZOSTAŁY USUNIĘTE NIJEKTÓRE PRZESZKODY POMYŚLNEGO ROZWOJU STOSUNKÓW Z POLSKĄ.

Minister Łozoraitis wyraził dalej przekonanie, że Polska ze swej strony usunie z drogi również niektóre przeszkody, które wywierają wpływ na pomyślność atmosfery. Z zadowoleniem przypominam w tym miejscu wyrażoną opinię p. ministra spr. zagr. Polski, ogłoszoną niedawno w prasie, że Polska uważa Litwinów jako naród dobrych sąsiadów, z którym pragnie podtrzymywać dobre stosunki.

Mówiąc o stosunkach z Litwą i Estonią min. Łozoraitis stwierdził, iż rozwijają się one dobrze i składnie. Wszystkie trzy państwa bałtyckie nie dają do żadnych prac, zadziwiających świat. Pracują jednak poważnie i stale nad spokojnym dziełem zbliżenia.

Stosunki Litwy z innymi państwami są dobre i rozwijają się w sposób zadowalający.

Ponowny wybór Prezydenta Smetony



KOWNO, (Pat). Wczoraj odbyły się wybory prezydenta republiki litewskiej, dokonane przez 120 przedstawicieli wybranych w dniu 4 listopada. Kandydatura obecnego prezydenta Antoniego Smetony była jedyną.

Został on wybrany na dalsze 7 lat 118 głosami przy dwóch powstrzymujących się od głosowania.

Prezydent Smetona złożył przysięgę 12 grudnia.

Pani Marszałkowa Piłsudska

podjęła się kontroli komórek Pomocy Żimowej woj. wileńsk.

WARSZAWA, (Pat). Pod przewodnictwem pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej odbyło się 14 bm. w obecności p. ministra opieki społecznej M. Kościłkowskiego organizacyjne zebranie komisji rewizyjnej Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Żimowej Bezrobotnym.

M. in. postanowiono w roku bieżącym niezależnie od przeprowadzenia kontroli komitetów wojewódzkich Pomocy Żimowej zwrócić szczególną uwagę na kontrolowanie działalności komitetów powiatowych i gminnych.

Powrót P. Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej powrócił wczoraj do Warszawy po kilkudniowym pobycie na Śląsku.

Na Zamku

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności Pana Marszałka Śmigłego-Rydza p. prezesa Rady Ministrów, gen. Sławoja-Składkowskiego i ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Telegraficzny zakaz wpuszczania Żydów do uniwersytetów niemieckich

BERLIN, (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi:

Minister Rzeszy Prus wydał zarządzenie, przesłane telegraficznie rektorom wszystkich niemieckich szkół wyższych, na mocy którego udział studentów Żydów w ćwiczeniach i wy-

kładach, jak i wstęp do gmachów szkół wyższych jest zakazany.

Projekt ustawy, opracowywanej przez rząd Rzeszy, przewiduje całkowity zakaz uczęszczania Żydów na wyższe uczelnie niemieckie.

Antyżydowskie wystąpienia w Gdańsku i Sopotach

GDĄŃSK, (Pat). Na terenie W. M. Gdańska oraz Sopot doszło ubiegłenocy do zajęć antyżydowskich. W wie-

lu sklepach żydowskich wybito szyby oraz zniszczono wystawione w oknach towary.

Na 12 samochodach wojskowych przewieziono zwłoki 48 ofiar katastrofy marsylskiej na wieczny spoczynek

MARSYLIA, (Pat). Wczoraj rano odbył się w Marsylii pogrzeb ofiar pożaru „Nouvelles Galeries”.

Całe miasto przybrano żałobnymi chorągwiemi. Wszystkie biura, szkoły, sklepy i restauracje były zamknięte, a ruch kołowy w śródmieściu uległ zawieszaniu.

Orszak żałobny wyruszył z gmachu miejskiej biblioteki, przybranego krepą i gałęziami cyprysów. Na 12 sa-

mochodach wojskowych złożono 48 trumien, na osobnym zaś samochodzie urnę, zawierającą ziemię i popiół, pobrane z miejsca pożaru i mające symbolizować śmiertelne szczytki ofiar, których nie dołano odnaleźć.

Obrzęd żałobny rozpoczął się o g. 9.30 w obecności ministra spraw wewn. Sarraut, przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i duchowieństwa, rodzin ofiar, licznych delegacji

oraz tłumów mieszkańców miasta. Po odprawieniu mszy św. i odśpiewaniu pieśni żałobnych min. Sarraut wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci ofiar pożaru.

MARSYLIA, (Pat). W czasie pogrzebu ofiar pożaru „Nouvelles Galeries” powstała panika, która ogarnęła tłum, podążający za pogrzebem. Około 10 osób doznało mniej lub więcej poważnych obrażeń.

Zbór znaczków poczt. dla P. Prezydenta

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ministra poczt i telegrafów inż. Kalińskiego, który wręczył Panu Prezydentowi pięknie oprawny album, zawierający bogaty zbiór znaczków pocztowych, wydanych przez pocztę polską w ciągu ostatniego 20-lecia.

Król Karol i w. wojewoda Michał udali się do Londynu

BERLIN (Pat) W przejeździe przez Niemcy do Londynu, przybył wczoraj w godzinach południowych do Wiednia pociągiem budapeszteńskim król Karol rumuński w towarzystwie wielkiego wojewody Michała i rumuńskiego ministra spr. zagranicznych Petrescu Comnene.

Ostatnia córka króla Emanuela zaręczona

RZYM (Pat). Księżniczka Maria, która zostaje nierzeczoną księżką Ludwika Bourbon-Parma jest piątym i ostatnim dzieckiem włoskiej pary królewskiej. Ur. się w Rzymie dnia 26 grudnia 1914 r. Jej narzeczoną ks. Ludwik Bourbon-Parma, brat b. cesarzowej Zyty, należy do trzeciej linii Bourbonów. Urodził się w Schwarzhau w Austrii dnia 5 grudnia 1899 roku i zamieszkuje zazwyczaj w Paryżu.

Otwarcie sarkofagów królewskich w krypcie św. Leonarda

KRAKÓW, (Pat). W najbliższym czasie podany zostanie do wiadomości publicznej szczegółowy komunikat sporządzony na podstawie protokółów o ostatnich pracach przeprowadzonych nad renowacją krypty św. Leonarda na Wawelu.

Prace te wymagały m. in. rozmowności poszczególnych sarkofagów. I tak onegdaj otwarto sarkofag króla Michała Korybuta i królowej Marysienki, a wczoraj w obecności ks. Metropolity Sapięhy, Rektora Szkoły-Bohusza, konserwatora wojewódzkiego inż. Tretera i członków kapituły krakowskiej dokonano komisyjnego otwarcia sarkofagu króla Jana III.

Trumna zostanie w sali muzeum aż do czasu wybudowania godnego nieśmiertelnego wodza narodu grobowca.

Szczątki Ataturka

sporz. a w specjalnie wybudowanym grobowcu

ANKARA, (Pat). Turecka agencja telegraficzna donosi, że trumna ze zwłokami zmarłego prezydenta Kemala Ataturka, po uroczystościach pogrzebowych, złożona zostanie pro wizorycznie w wielkiej sali muzeum etnograficznego w Ankarze. Przy tru-

mnie zaciągnięta będzie stała warta honorowa.

Trumna zostanie w sali muzeum aż do czasu wybudowania godnego nieśmiertelnego wodza narodu grobowca.

Jak Japonia ocenia

możliwości zorganizowania poru przez Chiny

TOKIO (Pat). Agencja Domei donosi, że ponowne zorganizowanie oporu Chin czyków nie wydaje się możliwe z następujących powodów: 1) bardzo ciężkich strat wojsk chińskich w walkach o Henkou 2) straty 40 proc. broni i amunicji, 3) odcięcia wojsk prowincjonalnych, działających na północy od rzeki Yangtse; 4) rosnących tarć pomiędzy marsz. Czang-

Kai-szekiem a dowódcą wojsk prowincji Kwangsi gen. Li-Tsulenem, 5) rozproszenia chińskich jednostek wojskowych, które niemal wyklucza możliwość szybkiej koncentracji.

Agencja Domei wskazuje również na niemożliwość uzupełnienia broni i amunicji z powodu odcięcia.

Yangtse zamknięte dla ruchu międzynarod.

TOKIO, (Pat). Komunikat ministerstwa spraw zagranicznych donosi, że rząd japoński w nocy, wręczył trzem ambasadorom w Tokio,

stwierdził, iż „chwila uruchomienia żeglugi handlowej na Yangtse jeszcze nie nadeszła”.

Dalsze represje wojska w Palestynie

JEROZOLIMA, (Pat). Wojsko brytyjskie wysadziło w powietrze 8 domów w Gazie, w drodze represji za zabicie 2 żołnierzy angielskich. W mieście ogłoszono zakaz opuszczenia mieszkań.

W czasie przeszukiwania położonej w pobliżu Nazaretu wsi Ain-Quastel

doszło do starcia między wojskiem a mieszkańcami wsi. Znaczna liczba osób odniosła rany. We wsiach Attara i Jammid okręg Samaria ujęto 5 Arabów z bronią w rękę. Jeden Arab został ranny w czasie próby ucieczki. W Haifie podpalono sklep żydowski.

Dzień katastrof

Auto w płomieniach na ulicy w Poznaniu

POZNAŃ (Pat). Po południu zderzyła się na ulicy Dąbrowskiego taksówka z wozem tramwajowym. Nastąpił wybuch benzyny, a samochód ogarnęły momentalnie płomienie. Przechodnie i służba tramwajowa pośpieszyli pasażerom, którzy daremnie usiłowali wydostać się z ognia, z po-

mocą, wydobywając z trudem ciężko poparzonych, Jakuba Freysa, jego siostrę Salomeę i Mariana Matuszewskiego. Pogo towie ratunkowe odwoziło poparzonych do szpitala.

Stan ofiar jest ciężki.

Trzej uczniowie zginęli podczas ćwiczeń gimnastycznych

RZYM, (Pat). Grupa uczniów, ćwiczących na wysokiej drabinie na podwórzu gimnazjalnym, uległa wypad-

kowi. Drabina, niedostatecznie umocowana, runęła. Trzech uczniów poniosło śmierć.

Straszna katastrofa podczas wyścigów samochodowych

BUENOS AIRES, (Pat). Wczoraj w czasie wyścigów samochodowych w Tresarroyos wydarzyła się straszna katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć dwóch zawodników. Na zakręcie w pewnej chwili zderzyły się cztery maszyny, biorące udział w wyścigach. Benzyna z rozbitych maszyn zapaliła się. Powstał straszliwy pożar.

Akcja ratunkowa była niezwykle trudna, gdyż prawie że niemożliwym było wydobyć spod zwalów żelastwa rannych kierowców i mechaników.

Dwóch zawodników uległo całkowitemu wżegleniu, trzech mechaników i trzy osoby spośród publiczności zostały ciężko ranne.

Zamach samobójczy pociągnął za sobą runięcie całego domu

Offenbach n. Menem (Pat). W poniedziałek rano nastąpiła w jednym z tutejszych domów niezwykle silna eksplozja gazu. Część domu runęła z ogłuszającym hukiem, grzebiąc kilkanaście osób pod swymi gruzami. Dotychczas zdołano wydobyc jedną osobę zabłą a kilka ciężko rannych. Straż pożarna pracuje usilnie nad

wydobyciem czterech, znajdujących się jeszcze pod gruzami osób. Dwa sąsiednie domy ewakuowano ze względu na bezpieczeństwo ich mieszkańców.

Katastrofę wywołała jedna z lokatorek domu, która otworzyła kurek gazowy w celach samobójczych.

Katastrofalne oberwanie się chmury spowodowało w Persji śmierć 208 ludzi

TEHERAN (Pat). W pobliżu m. Nahavend nastąpiło katastrofalne oberwanie się chmury. W krótkim przeciągu czasu katastrofa spowodowała śmierć 208 ludzi.

Skutkiem gwałtownej ulewy oczekiwano jest powódź. Dotychczas stwierdzono zniszczenie 150 domów.

5 osób zginęło w katastrofie lotniczej

AMSTERDAM, (Pat). W czasie przymusowego lądowania tuż przed lotniskiem amsterdamskim Schiphol rozbił się samolot „Ljssvogel” holenderskiego towarzystwa komunikacji powietrznej „Klm”. W czasie katastrofy 5 osób poniosło śmierć, a 11 zostało ciężko rannych. Wypadek wydarzył się w pobliżu autostrady, wiodącej do Hagii, i spowodowany był — jak się zdaje — gęstą mgłą przyleciałym. Samolot poważnie uszkodzony. Na pokładzie jego znajdowało się w czasie lotu 15 pasażerów.

Zatonął żaglowiec

BUENOS AIRES (Pat). Według otrzymanych tu wiadomości z Bogoty (Kolumbia) żaglowiec „Existima” mający na pokładzie 19 osób, zatonął w podróży do Panamy.

Z 19 osób na pokładzie żadna nie została uratowana. Przyczyną katastrofy była huraganowa burza.

Dotychczas zdołano wyłowić zwłoki dwóch ofiar katastrofy.



Reprezentant Polski na pogrzebie Ataturka

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent RP polecił ambasadorowi w Ankarze p. Michałowi Sokolnickiemu, reprezentować go na uroczystościach pogrzebu Zmarłego Prezydenta Turcji Kemala Ataturka w charakterze ambasadora nadzwyczajnego.

O pomoc dla szkolnictwa polskiego na Zaolziu

KRAKÓW (Pat). Główny Komitet dla Spisza, Orawy i Czadeckiego w Krakowie zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich pp. dyrektorów i kierowników szkół wszelkich typów na terenie Rzeczypospolitej, jak i komitetów rodzicielskich, aby zechcieli pośpieszyć wymienionemu komitetowi z wydatną pomocą materialną na rzecz pomocy szkolnictwu polskiemu na Spiszu, Orawie i Czadeckim. W tym celu uprasza komitet o rozsprzedaż znaczków, które zostaną rozlane do wszystkich szkół.

Dodatki dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych.

Ministerstwo oświaty wydało zarządzenie, regulujące sprawę dodatków dla nauczycieli, wykładających w miejscowościach wiejskich i w szkolnictwie średnim. Skasowana została opłata specjalna, pobierana od kilku lat od nauczycieli a potrącana przy wypłacie dodatku mieszkaniowego.

Władze szkolne uwzględniły memoriały o przyznaniu dodatku specjalnego. Kierownikom szkół powszechnych przysługować będzie dodatek w wysokości 50 zł tych miesięcznie.

Giełda warszawska

z dnia 14 listopada 1938 r.

Belgi belgijskie	90,32
Dolary amerykańskie	531,00
Dolary kanadyjskie	527,00
Floreny holenderskie	289,34
Franki francuskie	14,17
Franki szwajcarskie	120,95
Funtki angielskie	25,29
Guldeny gdańskie	100,25
Korony czeskie	10,75
Korony duńskie	113,00
Korony norweskie	126,98
Korony szwedzkie	130,34
Liry włoskie	19,60
Marki fińskie	11,17
Marki niemieckie	—
Marki niemieckie srebrne	93,00
Tel Aviv	—
Akcje:	
Bank Polski	129,00
Papiery procentowe:	
Pożyczka wewnętrzna	64,50
Pożyczka inwestycyjna pierwsza	83,63
Pożyczka inwestycyjna druga s.	92,00
Pożyczka konwersyjna	68,25
Pożyczka konsolidacyjna	66,00

Najpopularniejszą lekturą we Francji był... dziennik urzędowy

PARYŻ (aPi). Numer dziennika urzędowego z nowymi dekretami gospodarczymi, który miał się ukazać w niedzielę rano, ze względu na nawal materiał ukazał się dopiero w poniedziałek o godz. 3 po południu i został od razu

ROZCHWYTANY W SETKACH TYSIĘCY EGZEMPLARZY.

Tymczasem w całym miesiącu, w oczekiwaniu podwyżki opłat skarbowych, która dotknie m. in. poważnie wyroby tytoniowe, palacze zrobili

RUN NA SKLEPY TYTONIOWE,

wykupując wszystkie możliwe gatunki. Na większości okien sklepów tytoniowych w dniwały od rana wywieszki: „Wszystkie za pasy wyprzedane”.

Zarządzenia finansowe są na usłach wszystkich. Dzienniki zapelnione są nadal szczegółami nowych dekretów. Pierwsza frańsza dekretów, która została opublikowana w poniedziałek po południu wyczerpuje całokształt zarządzeń gospodarczo-finansowych rządu.

Minister finansów Reynaud po konferencji z premierem Daladier oświadczył, że zapowiedziana

DRUGA TRANSA DEKRETÓW NIE UKAŻE SIĘ.

Deklaracja ta jest o tyle znamienna iż oznacza ona, że min. Reynaud unika wszelkich kompromisów, zamierzając konsekwentnie utrzymać klasyczny charakter swego planu finansowego.

Sprawa realizacji hasła

„GOSPODARKI ORIENTOWANEJ”,

do którego lewica przywiązywała duże nadzieje, została — jak się wydaje — porzucona przez min. Reynaud, który utrzymuje swój plan działania konsekwentnie na platformie liberalnej gospodarki kapitalistycznej.

Jak należało tego oczekiwać GIEŁDA I KOŁA FINANSOWE ODPOWIEDZIAŁY NATYCHMIAST POZYTYWNE na nowy plan min. Reynaud. Na giełdzie paryskiej zaznaczyło się poważne ożywienie obrotów. Renty i francuskie akcje przemysłowe zwykływały. Jednocześnie dzienniki sygnalizują pierwsze oznaki powrotu kapitału, mianowicie bardziej były dziś poszukiwane 6-miesięczne i roczne bony skarbowe, niż bony 3-miesięczne, co należy tłumaczyć tym, że koła finansowe

liczą się ze stopniową poprawą kredytu państwowego.

Poza tym w biurach Banku Francji wymieniono około miliarda franków na funty sterlingi. Na giełdzie dewizowej zaznaczyła się jednocześnie niżka reportów.

Zadowoleniu giełdy nie odpowiada jednak taki sam

NASTRÓJ SZEROKIEJ PUBLICZNOŚCI którą perspektywa podwyżek cen papierosów, biletów komunikacji miejskiej, pocztę itd. nastroja wybitnie niechętnie.

„Wychowawco”, naprzód wychowaj siebie!

(Dokończenie ze str. 1).

Z tego stanowiska wynika pozytywny stosunek do idei Zjednoczenia Narodowego, krytyka w odniesieniu do całego szeregu posunięć i metod działania kierowników Obozu Zjednoczenia Narodowego. Uważamy to sta nowisko za słuszne ponieważ trafia nam do przekonania hasło zwarcia szeregow rzucone przez Wodza Narodowego. Wśród opozycji niereżymowej, zresztą brak jakiegokolwiek ośrodka, dookoła którego, takie zwarcie mogłoby nastąpić. Jesteśmy zwolennikami jaknajbardziej dobrowolnego zjednoczenia, wszelki przymus uważając za skrajną ostateczność. Na tym tle rodzi się nasz krytycyzm do wielu posunięć, kierownictwa Obozu i miejscowego i centrali. Celem, do którego go dążymy więc, jest utrzymanie i rozwój organizacji Obozu Zjednoczenia Narodowego przy równoczesnym jego przekształceniu w kierunku i w myśl zasad, które uważamy za słuszne.

Jaki jest cel działalności p. Mackiewicza? Na to pytanie nie umiemy sobie odpowiedzieć. Uważa siebie za zagorzałego przeciwnika OZN, łączy opozycję wstrzymującą się od wyborów. A gdzie jest w tym wszystkim jego własne miejsce? Co dałby Wilnu i Polsce Cat Mackiewicz, gdyby rap-

BERLIN (Pat). Nowe dekryty francuskie omawia pierwszy spośród dzienników gen kół gospodarczych, nie szczędząc sceptycznych uwag pod ich adresem. Najbardziej zdaje się oburza Berl. Boersen Ztg. fakt, iż Francja nie zerwała z liberalnym systemem gospodarczym, co wobec zupełnej reglamentacji gospodarki niemieckiej uniemożliwia bliższą współpracę ekonomiczną między obu krajami.

tem udało mu się cały Obóz obalić?

Chyba nie! A w każdym razie tego, nam nie powiedział. Dlatego proszę się nie dziwić, że nie zgłaszamy się do niego po dyspozycje.

P. Cat nie może tego przeboleć. „Jak to, krytykujecie to i tamto, to samo nieraz co ja krytykuję! Popieraliście kandydaturę gen. Żeligowskiego, ja też nie tylko ją popierałem, ale się nią podpierałem! Dlaczegoż nie chcecie pójść ze mną, dlaczegoż nie chcecie popierać mojej kandydatury?”

Otóż właśnie! Tu jest sedno sprawy, tu przyczyna złego humoru i napaści. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości, ani żadnych złudzeń.

Natomiast jest i w miarę powtarzania się ataków rośnie z naszej strony i ze strony obiektywnych obserwatorów nawet tych, co głosowali na Mackiewicza jedno wielkie zdziwienie, zdziwienie że jego postępek, jego sądy, jego polityka, aż w tak dużej mierze są uzależnione od jego własnej ambicji.

Piotr Lemiesz.

P. S. Artykuł p. Cata zawiera ponadto wiele nieścisłości. Te nieścisłości sprostuje kiedyś sam prof. Staniewicz.

Min. Poniatowski na Zaolziu

WARSZAWA (Pat). Na Śląsku Zaolzańskim bawił w dniu 12 bm. minister rolnictwa i reform rolnych Juliusz Poniatowski, który zwiedził rolne i leśne majątki państwowe.

We Włoszech wydano Żydów z banków

MEDIOLAN, (Pat). Na skutek telegraficznego zarządzenia min. spr. wewn. tutejsze banki użyteczności publicznej usunęły natychmiast wszystkich swoich pracowników Żydów.

Zniesienie barw kościoła ewangelickiego w Niemczech

BERLIN (Pat). W dzienniku ustaw niemieckiego kościoła ewangelickiego ukazało się rozporządzenie, które znosi raz na zawsze dotychczasowe odrębne flagi kościoła ewangelickiego biało-fioletowe. W kościołach ewangelickich w razie dekorowania miast flagami wolno będzie wywieszać tylko chorągwie ze swastyką.

Powrót abisyńskich dygnitarzy

RZYM (Pat). Wicekról Abisynii ks. Aosta zezwolił szeregowi abisyńskich dygnitarzy, którzy w czasie wojny wraz z rodzinami opuścili kraj, na powrót do Abisynii.

Czy Bata zrobi interes?

BIAŁOGÓRD. (Pat.) W jednej z największych fabryk obuwi w Białogrodzie wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył całkowicie zakłady, powodując straty, sięgające 12 milionów dinarów.

Ku czci

„S 45”

WARNA. (Pat.) Wczoraj odbyło się na tutejszym cmentarzu protestanckim uroczyste odsłonięcie pomnika ku uczczeniu pamięci załogi podwodnej łodzi niemieckiej „45”, która w r. 1916 zatonęła w pobliżu Wamy.

Odsłonięcia pomnika dokonał bułgarski minister wojny Daskalow.

Horoskopy budowlane Wilna

Komitet Rozbudowy ma ubiegać się o 500 tysięcy zł.

Sezon budowlany, mimo szeregu budowanych jeszcze domów, w zasadzie należy uważać za ukończony. Jak już pokrótce pisaliśmy, tegoroczny ruch budowlany na terenie Wilna był wyjątkowo ożywiony, chociaż

kontyngent kredytów budowlanych, przydzielanych rok rocznie przez Bank Gospodarstwa Krajowego poszczególnym miastom — dla Wilna nie był pomyślny. Skromna suma 150.000 złotych rzecz prosta, nie mogła zaspo-

koić potrzeb prywatnej inicjatywy budowlanej. Na kilkakrotne interwencje Komitetu Rozbudowy kredyt ten został zwiększony przez wyasygnowanie dodatkowej sumy, która również nie zaspokoila petentów.

Licząc się z tym, że w roku przyszłym ruch budowlany przyjmie jeszcze szersze rozmiary, Komitet Rozbudowy już obecnie przystąpił do opracowania szczegółowego memoriału do władz centralnych, ilustrującego najbardziej żywotne bolączki budowlane Wilna. Przede wszystkim Komitet wskazuje na to, że w Wilnie daje się w dalszym ciągu odczuwać brak mieszkań małych (2—3 pokojowych) ze wszystkimi wygodami. Na takie mieszkania popyt jest bardzo duży. Z drugiej strony istnieje jeszcze w Wilnie bardzo znaczna ilość mieszkań dużych, które ze względu na swą wysoką cenę nie znajdują amatorów. Mieszkania te należałoby przerobić na mniejsze. Na cel ten potrzebne są większe kredyty, o które Komitet Rozbudowy zamierza ubiegać się.

Druga kategoria kredytów, które mają u nas wzięcie, to pożyczki na wykończenie rozpoczętych już budowl. Domów takich w Wilnie, zwłaszcza na przedmieściach, jest bardzo dużo.

Komitet Rozbudowy w roku przyszłym zamierza i nad tym działaniem downictwa rozłożyć specjalną opiekę.

I wreszcie kategoria trzecia: — to budowa nowych domów, zarówno blokowych murowanych, jak i drewnianych. Trzeba tu stwierdzić, że po latach kryzysu i zastój prywatna inicjatywa budowlana rozwiać się zaczyna u nas bardzo pomyślnie, mając ku temu idealne warunki w postaci ogromnych obszarów m. Wilna. Najbardziej intensywnie zabudowują się przedmieścia, jak Kolonia Kolejowa, Antokol, Póspieszka i Zwierzyniec. W nieco mniejszym stopniu ruch budowlany kontynuowany jest na Nowym Świecie.

Nożycami przez prasę

Z POWROTEM

„Gazeta Polska” omawia dekret finansowy rządu w sprawie rejestracji kapitałów i nieruchomości, posiadanych za granicą. „Gazeta” stwierdza, że

Polska jest krajem kapitałowo niezasobnym. Jest to pewnik. Reprezentanci niezależnej myśli gospodarczej twierdzą zresztą — i mają rację — że braki kapitałowe dadzą się w części zastąpić inicjatywą, planem i skoordynowaną mobilizacją pracy. Nie ośmabia to jednak słuszności tezy, że odczuwany brak kapitału i że kapitały posiadane muszą być wykorzystane najbardziej owocnie.

I cóż obserwujemy od lat! Oto niezasobna, uboga kapitałowo Polska finansuje za pośrednictwem swych płochliwych kapitałistów i rentierów zasobne gospodarki państw obcych. Bo czemuż są owe liczne, bardzo liczne miliony złotych, będące własnością mieszkańców Polski, a ułożowane za granicą — jak nie... pożyczką, udzieloną przez nas Anglii, Szwajcarii, Stanom Zjednoczonymi Zaisie, grofiska i to — przyznać trzeba — ponura...

Trzeba dodać, że dekret jest b. ładny, skoro zapewnia dyskrecję. Szczęśliwcy, którzy mieli co wywozić, nie powinni więc zanadto się skarżyć.

WYPADKI W NIEMCZECH

Wczorajsza prasa polska i żydowska obszernie komentuje wypadki niemieckie. „N. Przegląd” podaje, że aresztowano 35 tysięcy Żydów i że w samym tylko Wiedniu spalono 20 synagog (na 21 istniejących). O tych wypadkach „Chwila” pisze tak:

Nie chcemy płakać nad dzisiejszym losem, nad żydowskim losem. Gdybyśmy nawet chcieli, nie moglibyśmy. I tży mają swoją granicę bólu, poza którą nie umieją płynąć. Patrzymy dziś na to wszystko, co z nami czyni świat cywilizowany, tylko szeroko otwartymi, ale suchymi oczyma. W pierśiach drga żyjące jeszcze, czujące jeszcze serce, ale to już granica życia i uczucia. Chciałoby się chwila wyrwać z własnej pierśi to serce i rzucić je różnym prześladowcom pod nogi: weźcie je sobie! strąćcie je swymi butami! pławcie się w tej rozkoszy! niechaj ona dopełni miary waszego tryumfu! Chciałoby się rozedrzeć szaty na piersi, obnażyć ją i krzyknąć: udercie wreszcie! zakończcie swe dzieło! Zabierzcie sobie to życie, które was tak razi, uwolnijcie nas od męki a siebie od przynęty, która w waszych duszach budzi okrucieństwo!

Płakać to nie sztuka. Gdyby Polska w r. 1918 tylko płakała, nie było by państwa polskiego. Na prześladowania niemieckie Żydzi powinni odpowiedzieć zdwojonym wysiłkiem w Palestynie. Własne państwo to najlepsza rada na różne dolegliwości.

PRZYCZYNY WZMOŻONEGO ANTYSEMITYZMU

„Goniec Warszawski” jest zdania, że Rzym i Berlin rozpoczęły z żydostwem walkę na śmierć i życie.

Faktem godnym podkreślenia jest zjawisko, że antyżydowska ofensywa wzrosła się równocześnie w Niemczech i we Włoszech. Odnosi się wrażenie, że hitleryzm i faszyzm postanowiły złamać swego ideologicznego wroga, kierującego różnymi prądami międzynarodowymi i oddziaływającego na rządy państw demokratycznych w duchu wrogim obu totalnym państwom.

Berlin i Rzym rozpoczęły wielką rozgrywkę na miarę światową. Zmierzają one do zniszczenia wpływów żydostwa światowego, obezwładnienia środowisk i polityków „demokratycznych”, sprzymierzonych z Żydami i do ułatwienia zwycięstwa w państwach demokratycznych politykom i prądom,

POLSKO-RUMUŃSKA UMOWA HANDLOWA

Co przywozimy i co wywozimy

Obowiązująca dotychczas umowa handlowa polsko-rumuńska oraz związany z nią układ rozrachunkowy zostały przedłużone z dniem 25.X. 1938 r. na dalszy roczny okres obowiązywania.

W związku z powyższym podajemy spis rumuńskich towarów, które mogą być przywożone do Polski a interesującej ziemie północno-wschodnie: nasiona: konopi, słonecznik i dyni; jabłka i gruszki świeże; sliwki świeże; winogrona; sliwki suszone; morele; brzoskwinie; orzechy; skóry baranie i jagnięce oraz inne futrzane; rogi.

Z Polski do Rumunii mogą być wywożone następujące towary (podajemy towary, które mogą zainteresować ziemie północno-wschodnie): skóry surowe;

które idą na ugody w stosunku do Niemiec i Włoch.

Nie wykluczona jest jednak i walka mniej abstrakcyjna.

Niezawodnie za kulami tej rozgrywki toczy się walka o finanse. Żydz, grający wielką rolę w ośrodkach dyspozycyjnych finansjery międzynarodowej, przeciwdziałają skierowaniu większych kapitałów do Rzeszy i Italii. A oba te państwa, po podbojach terytorialnych i złamaniu powojennej konstrukcji politycznej Europy, potrzebują dużych pieniędzy, aby wyzyskać swe zdobycze polityczne i terytorialne i utrwalić swe panowanie.

POROZUMIENIE WŁOSKO-FRANCUSKIE

„Kurier Warszawski” zastanawia się nad możliwościami włosko-francuskiego porozumienia.

Dziś ewolucja stosunków w Europie potoczyła się bardzo daleko; wojna hiszpańska dobiegła powoli do szczęśliwego i zwycięskiego końca, większość państw europejskich uznała już imperium włoskie, układ Ciano—Perth z 16 kwietnia bardzo prędko wejdzie w życie, wreszcie p. Mussolini osiągnął wspaniały sukces osobisty w Monachium. Jednakowoż nie można zaprzeczyć, że w tym samym czasie oś dała Niemcom korzyści o wiele większe i przede wszystkim znacznie konkretniejsze, niż Włochom, że wymienimy tylko Anschluss i sprawę Sudetów. Poza tym między korzyściami, osiągniętymi przez Berlin i Rzym jest jeszcze ta różnica, że zdobycze włoskie nie zagrożają w najmniejszym stopniu interesom niemieckim, natomiast zdobycze niemieckie idą, mimo wszystko, trochę w poprzek interesom włoskim.

Przywidwania są słuszne, ale raczej na krótką metę. Niewątpliwie Włochy współczesne pragną pokoju. Jeszcze bardziej pragnie pokój Francja. Na przeszkodzie stoją więc raczej echa niedawnej przeszłości, niż teraźniejszość.



Mościce dla armii

TARNÓW. (Pat.) W Mościcach pod Tarnowem odbyło się wczoraj przekazanie Armii 4 ciężkich karabinów maszynowych z pełnym ekwipunkiem i zaprzęgiem, ofiarowanym przez urzędników i robotników Państwowej Fabryki Zw. Azotowych w Mościcach.

Komunistyczna sprawiedliwość

MOSKWA. (Pat.) „Socjalistycznej Ziemieli” donosi, że w obwodzie moskiewskich zarządy kolchozów nie wyplacają należności kolchoznikom.

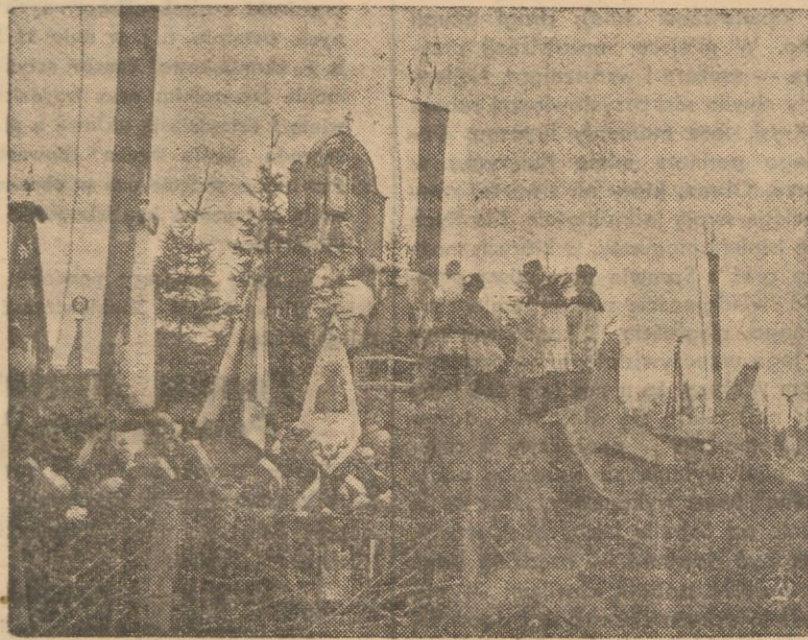
W kolchozie im. Mołotowa z należnych kolchoznikom 120 tys. rubli wypłacono zaledwie 8 i pół tys., a resztę pieniędzy w sposób karygodny roztrwoniono.

W obwodzie kujbyszewskim zatrzymane są zarobki szoferom traktorów.

Stacja maszynowo-traktorowa w rejonie bogaczowskim połowę zarobków należnych szoferom obróciła na własne cele.

Diennik domaga się pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej.

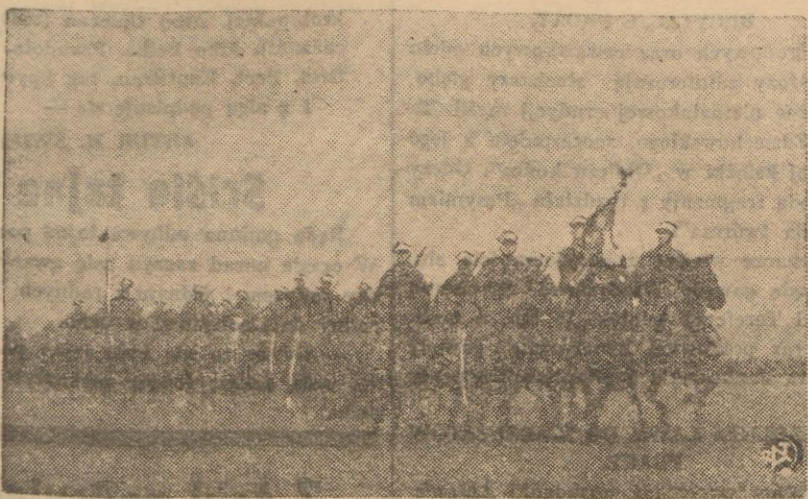
XX rocznica Niepodległości Polski



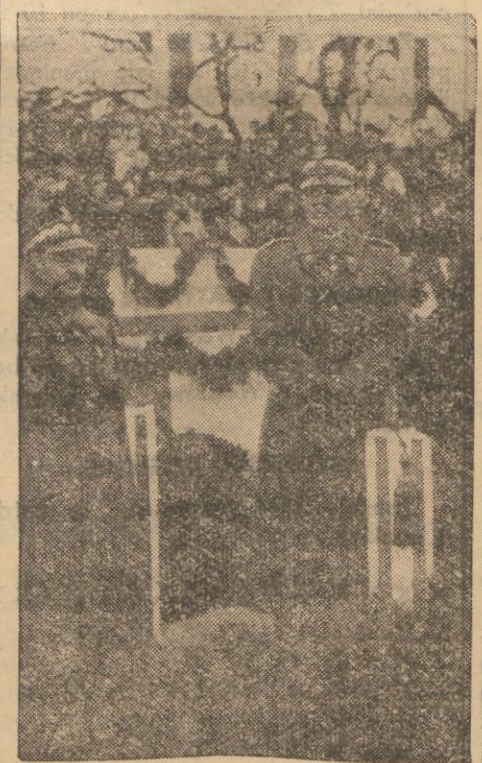
Uroczysta msza św. połowa, odprawiona przez ks. biskupa Adamskiego w Cieszynie Zachodnim, na zburzonych b. fortyfikacjach czeskich. Na nabożeństwie był obecny Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr Ignacy Mościcki z małżonką, pan premier gen. Sławoj-Składkowski, ministrowie: Roman, Poniatowski, gen. Kasprzyc ki, gen. Bortnowski, woj. Grażyński i inni.



Pan Prezydent RP prof. dr Ignacy Mościcki w ręca na placu ćwiczeń w Cieszynie Zachodnim dowódcy samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” gen. Władysławowi Bortnowskiemu insygnia orderu Polonia Restituta.



Defilada oddziałów kawalerii przed Panem Prezydentem RP.



Marszałek Edward Śmigły-Rydz przyjmuje rewiew wojsk w Warszawie. Obok Pana Marszałka — gen. Głuchowski.

Nowość w szkołach wiejskich.

Wędrowne buty

Kierownictwa publ. szkół powsz. na terenie Kuratorium Okr. Szk. Wil. otrzymały ostatnio przez sołtysów pismo z gmin nast. treści:

„Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w... (nazwa powiatowego miasta) pismem z dn. . . . rb. powiadomił, że przyznana została subwencja na zakup obuwia najbiedniejszym dzieciom w sumie . . . , w związku z tym na tamtą szkołę przypadnie 5 zł. (pięć).

Ponieważ suma ta nie wystarczy na zakup jednej pary obuwia, zachodzi więc konieczność wezwania rodziców jednego z dzieci tamt. szkoły, proponując dopłać 5 zł., gdyż jedna para obuwia kosztuje 10 zł.

Nazwisko i imię dziecka, oraz imię ojca i rozmiar nogi proszę nadesłać w terminie najkrótszym”.

(—) WÓJT GMINY.

Różnie załatwiali kierownictwa szkół tę sprawę. Przeważnie jednak zwoływano rodziców i radzono z nimi.

Oto mały obrazek z takiej „konferencji” rodzicielskiej:

Nauczyciel: Otwieram nadzwyczajne zebranie rodziców naszej szkoły i dziękuję państwu za tak liczne przybycie.

Głos: O, iszcze ido.

Naucz.: Na porządku dziennym mamy tylko jedną sprawę, którą pozwolę sobie państwu przeczytać. (Odczytuje pismo z gminy).

Głos: Na to szkoda było zbierać się.

Naucz.: Dlaczego szkoda, ów komitet przychodzi wam z pomocą, dając 5 zł. na kupno obuwia dla jednego dziecka.

Głos: Znaczący się — jeden but ben dzi kazonny, a jeden osobisty.

Naucz.: I to dobrze.

Głos: Jakie tu dobrze, co ja mam dać 5 zł., to za te pieniądze kupia kaloszków i bez czyjej łaski obejdzę się.

Naucz.: Proszę jednak pomyśleć

głębiej nad tą sprawą, bo musimy ją dzisiaj rozstrzygnąć.

Głos: Ja myślę, co by tak zrobić: zrobim składka na ten drugi but, ale poprosim gmina, kab dała naszej szkole największa para i te buty ben do wędrowne, znaczy się, obuwać się w nie ben do dzieci bosc kolejno. Tedy nie ben dzie nikomu nijakiej krzywdy. (Głosy: sprawiedliwie, sprawiedliwie).

Naucz.: Wniosek pana Czubażył poddaję pod głosowanie. Kto więc za tym, proszę podnieść ręce (głos z sali: na ta sprawa i nogi można podnieść). Stwierdzam absolutną większość.

Głos: Na taka głupstwy rencę pod nosili, jak do przysięgi.

Naucz.: Tego wymaga formalność.

Głos: Tyło co po zakonu.

Naucz.: Będziemy więc mieli nowość w szkole: — wędrowne buty.

Głos: Tyło kab na łód w nich nie pukać dzieci, a to porwo do Kola-dów.

Naucz.: Uwaga słuszna. Wobec wyczerpania porządku dziennego zeb ranie zamykam.

Jan Hopko.

Nowinki radiowe

Technika propagandy

W ostatnich audycjach przeznaczonych dla wsi bezpośrednio lub pośrednio nutki dydaktyki zjawiają się coraz częściej. Coraz częściej autor woła: „Nie pijcie, bądźcie higieniczni, uprawiajcie dobrze rolę” itd. — Ponieważ sam przez czas dłuższy prowadziłem propagandę na rzecz tej propagandy czy je się zobowiązany do poświęcenia paru słów technicznej stronie propagandy.

Propaganda podobna jest do lekarstwa, które musi być asymilowane przez organizm, jeżeli człowiek ma odczuć dobroczynne skutki leku. Jeżeli organizm odrzuca lekarstwo, wszelkie zabiegi stają się bezużyteczne. Jeżeli znudzony słuchacz na pierwszy frazes propagandowy zamyka radio, względnie jeżeli słucha tylko pozornie (świetlika, szkoła) szkoda fatygi i kilowatów.

Propaganda jest rzeczą trudną, wymaga jąca techniki i doświadczenia. Nie wystarczy napisać pół stroniczki prozy w stylu katechizmowym, ażeby przekonać słuchacza. Daleko silniej działa jeden udanie wybrany aforyzm, powtórzony kilka razy np. pomie dzy skoczyni melodiami wieczorynki. — Duże powodzenie, jak to najlepiej wykazały wybory, posiadają aforyzmy rymowane.

Propaganda na rzecz kultury wsi powinna być prowadzona. Jest to rzecz arcyważna. Ale dyskusja na temat techniki propagandy i głosy krytyczne w tej materii są niemniej ważne. Więcej powinna zabierać głos w tych sprawach.

B. ochotnicy samoobrony Litwy i Białorusi

oraz osoby, które pragną wziąć udział w uroczystościach 20-lecia Samoobrony Litwy i Białorusi, mających się odbyć w Wilnie dn. 10 i 11 grudnia br., zechcą łaskawie pamiętać, że:

Sekcja wojskowa K-tu Obchodu (Wilno, Portowa 19) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19 prowadzi rejestrację wszystkich ochotników Samoobrony Litwy i Białorusi.

Sekcja organizacyjna (Wilno, Jagiellońska 14, T-wo Kredytowe) prosi osoby, które szkażąc poza Wilnem a zamierzające przyjechać do Wilna na czas uroczystości, o wcześniejsze podanie swych adresów celem dostarczenia kart, upoważniających do zniesienia kolejowych.

Sekcja wystawowa (Wilno, Trocka 14, Archiwum Miejskie) zwraca się do wszystkich Wilnian z prośbą o wypożyczenie na czas trwania wystawy wszelkich pamiątek (fotografie, dokumenty, druki, broń, obrazy etc.), związanych z działalnością Samoobrony L. i B., Oddziału Dąbrowskiego, POW., Harcerstwa itp. oraz dotyczących przeżyć Wilna w okresie 1918—1919 r. do chwili wyzwolenia.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Zbiegł przed widmem nędzy i głodu pozostawiając bez dozoru dwoje dzieci

Mieszkańcy domu nr 26 przy ul. Nowogródzkiej zostali poruszeni ciężkim przeżyciem bezrobotnego, który nie mogąc znieść widoku swojej nędzy i dzieci, zbiegł w niewiadomym kierunku, pozostawiając je bez dozoru, bez opieki i bez środków do życia.

Trzy osoby przyniesione przez dach

Nad wsią Zarębiany w pow. święciańskim silna wichura zerwała dach w domu Jana i Magdaleny Osipowiczów. Spadając cy dach przyniósł Jana Osipowicza oraz dwóch jego synów Stefana i Antoniego.

Truł chłopów samogonką

Trzech zatrutych przewieziono do szpitala

Na terenie gminy ostrowieckiej, we wsi Okołowo zanotowano kilka wypadków zatrucia wóścian alkoholem. Trzech włośniaków przewieziono nawet do szpitala.

Samobójca czy narkoman?

Wczoraj wieczorem na ul. Holenderskiej przechodnie znalazł nieprzytomnego mężczyznę w wieku lat 40, zdradzającego objawy zatrucia.

Lotna brygada kontroli Urzędu Skarbowego bada

ile faktycznie dr. Łuszkiewicz zarabia „prywatnie” w Nieświeżu

Z ramienia władz skarbowych prowadzone są dochodzenia na terenie powiatu nieświejskiego w zakładach użytkowości publicznej, podlegających kontroli sanitarno-porządkowej. Zakład powiatowe-

Działalność oświatowo-wychowawcza Polskiej Macierzy Szkolnej

Dzisiaj mija 22 rocznica śmierci Pierwszego Prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej, Henryka Sienkiewicza. Polska Macierz Szkolna postanowiła poświęcić dzień 15 listopada propagandzie i uświadomieniu potrzeby społecznej pracy oświatowej.

Pomimo szczupłych funduszy, którymi dysponuje PMS, Zarząd Wileńsko-Nowogródzki rozwinął w br. bardzo szeroką działalność oświatową. Na terenie województwa wileńskiego i nowogródzkiego prowadzi Macierz 86 szkół powszechnych, w b. m. uruchamia kilkadziesiąt kursów dokształcających dla przedpoborowych i dorosłych analfabetów i półan-

Wojewódzki Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Nowogródzku

Z chwilą powstania rozgłośni Polskiego Radia w Baranowiczach wzrosło ogromnie zainteresowanie radiem w całej Nowogródzynie. Dotychczas powiaty Nowogródzki poza ludzkim znajomością się w tej trudnej sytuacji, że na detektory radia ani z Wilna ani z Warszawy nie odbierały, natomiast, gdy zaczęła działać rozgłośnia baranowicka kwestia ta została całkowicie rozwiązana na korzyść posiadaczy detektorów. Teraz już tylko od społeczeństwa zależy, by całe woj. nowogródzkie pokryło się gęstą siecią aparatów radiowych. W związku z tym powstaje w Nowogródzku Wojewódzki Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju. Zebranie inauguracyjne tego komitetu odbędzie się dnia 16 bm. w Nowogródzku. Inicjatywę zwołania zebrania podjął się Nowogródzki Urząd Wojewódzki w myśl znanego w tej sprawie okólnika p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego.

Kurs Spółdzielni Spożywców „Społem”

Rada Okręgowa Zw. Spółdzielni Spożywców RP „Społem” w Wilnie organizuje w dniach 21—23 listopada rb. 3-dniowy Kurs dla Organizatorów Spółdzielni z następnym programem:

- 1. Podstawy ideowe i gospodarcze spółdzielczości. 2. Struktura spółdzielczości na wsi. 3. Zadania spółdzielczości spożywców na terenie miejskim. 4. Stan i potrzeby ruchu spółdzielczego spożywców w Polsce. 5. Jak założyć Spółdzielnię Spożywców. 6. Podstawy rachunkowości Spółdzielni Spożywców. 7. Samokształcenie spółdzielcze.

Zapisy na kurs przyjmuje kancelaria RO w Wilnie z. Rossa 3 do dnia 19 bm. Zgłoszenia nadesłać można kartą poczt., względnie załatwić osobiście w godzinach od 13 do 14.

Kurs będzie bezpłatny, odbędzie się w lokalu Szkoły Dokształcającej Zawodowców przy ul. Św. Anny 2 w godz. od 8 do 14.

fabetów; utrzymuje ponad 100 świetlic, 20 bibliotek stałych, 90 bibliotek ruchomych i 90 bibliotek wędrownych tzw. lili-pufek, prowadzi pracę w formach zespołowych, jak teatry amatorskie, chóry, kursy haftu i szycia, konkursy dobrego czytania; utrzymuje kilka domów ludowych; urządzi kursy dla bibliotekarzy wędrownych, wybranych spośród młodzieży wiejskiej.

Tak wykonuje Polska Macierz Szkolna festament Henryka Sienkiewicza. W tej pracy uświadomione społeczeństwo winno Macierzy pomóc.

Rozrywki umysłowe

Wesoły człowiek (3 punkty) Wstąpił do baru, posiadając pewną sumę pieniędzy i zaraz pożyczyl od właściciela baru tyle pieniędzy ile sam posiadał. Z tych pieniędzy przepił 10 zł. Zasadził do drugiego baru i znowu pożyczyl od właściciela tyle pieniędzy, ile posiadał i także wydał 10 zł. Odwiedził jeszcze 2 bary, a w każdym pożyczyl i wydawał tylko 10 zł. Po wyjściu z czwartego baru nie miał nic. Ile miał pieniędzy i ile ogólnie do- pożyczyl.

Parowce i tratwy (4 punkty)

Parowce idą z Warszawy do Gdańska 2 dni, zaś z powrotem 3 dni. Ile dni będzie płynąć z Warszawy do Gdańska tratwa?

Uzupełnić dzielenie

(Istnieje kilka rozwiązań, za każde 3 punkty)

ODPOWIEDZI KIEROWNIKA DZIAŁU

P. Dziadek z Bakszty. Prosimy o współ pracę. P. Kłyszajko z ul. Saraceńskiej. Nagrodę wystaliśmy. Rozwiązanie zadań należy nadsyłać do 10 grudnia, wszystkie razem. Będzie przyznane 10 nagród książkowych (5 za największą ilość punktów oraz 5 — przez losowanie.

Dar Przemysłu Gumowego „Ardal” S. A. na rzecz wojska

11 listopada podczas obchodu 20 rocznicy Niepodległości Rzeczypospolitej odbyła się w Grudziądzu uroczystość wręczenia tamtejszemu garnizonowi wojskowemu ciężkiego karabinu maszynowego wraz z wózkami, ufundowanego przez Zarząd S. A. „Ardal”, Lida. Aktu wręczenia tego daru dokonał prezes zarządu S. Melup w obecności całego garnizonu grudziądzkiego, przedstawicieli władz, organizacji wojskowych oraz licznie zgromadzonego społeczeństwa.

Prez S. Melup wygłosił przemówienie w imieniu zarządu Zakładów Przemysłu Gumowego „Ardal”, zaznaczając, że akt wręczenia garnizonowi grudziądzkiemu daru w postaci karabinu maszynowego nie jest zakończeniem działalności zarządu w tej dziedzi-

nie. Prezes oświadczył w imieniu swoich Zakładów, położonych na zachodniej (Grudziądz) i wschodniej (Lida) rubieży Rzeczypospolitej oraz ich ogromnej załogi robotniczej, że pomni wskazań I Marszałka Józefa Piłsudskiego o wysiłku pracy, będą intensywnie pracowali i będą dokładali wszelkich starań, by przyczynić się do uprzemysłowienia Rzeczypospolitej.

Przemówienie swoje prezes zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej prof. I. Mościckiego, Armii i Naczelnego Wodza Armii Marszałka Rydza-Śmigłego. Na przemówienie prezesa Melupa odpowiedział płk. Ciechanowski, dziękując przedstawicielowi firmy „Ardal” za cenny dar.

Teatr Lutnia

„Kryśia Leśniczanka”

operetka w 3 aktach. Muz. J. Jarno.

Stareńka operetka, co to nie może zaimponować ani blagą treścią, ani gatunkiem (chyba — ilością?) muzyki (najlepszy dowód — jedynym o tyle o ile popisowym numerem Kulczyckiej była... wkładka!) — a jednak podobać się będzie i to dzięki, w pierwszym rzędzie, grze Kulczyckiej.

Pierwszy akt przyniósł prawie kompletne rozczarowanie (chciałbym jednak sprawdzić wrażenie, gdy zostaną całkowicie opanowane role); drugi okupił wszystko. W miejsce improwizacji przysła gra — szczerza i wzruszająca. Najlepsze były chwile nie przysłowiowej rubaszności Kryśi, lecz momenty liryczne. Doskonałego partnera miała Kulczycka w Rychterze. Obraz, który on stworzył, zawsze pociągają swoją jednolitością. Dla Rychtera nie istnieją momenty, w których można „nie grać”. Sprawia prawdziwą przyjemność świadomością swego zamiaru artystycznego, ciągłością i konsekwentnością w jego urzeczywistnieniu — przyjemność tam większą, że u nas (a może i nie tylko u nas) udało się właścicielom „odwalanie”, „numerków”, przy czym z dziur między nimi wylania się wówczas nagłe „prywatna” twarz wykonawcy, „bez zmin ki”, tamta od Sztralla lub z Mickiewicza. Czy tak być powinno — osądźcie sami.

Szczwaniści potrafił chwila — publiczność to odrazu zauważyła i doceniła, — wzniesić iskierek życia w dostojnym, lecz jednak tekturowym (libretto). „Cesarzu”. Rola Cyganki — nie dla Halmirskiej. O reszcie wykonawców miałbym powiedzieć to przyjemne i nieprzyjemne, co nieraz już miałem przyjemność i nieprzyjemność sygnalizować.

Powtórzę również miałbym i to, że warunki wokalne większości wykonawców zupełnie pozabawiają ich możliwością przekrzywienia orkiestry.

S. W.—K.

Wiadomości radiowe

CHOROBY WIEKU SZKOLNEGO I ZAPOBIEGANIE IM.

Czas pobytu w szkole przypada na okres najintensywniejszego wzrostu i rozwoju fizycznego dziecka. Jest to jednocześnie okres kształtowania się jego wladz umysłowych. Z tego też względu wiek szkolny wymaga b. troskliwej i racjonalnej opieki ze strony otoczenia dziecka, tym bardziej, że przy pracy szkolnej nie brak jest niebezpieczeństw, mogących szkodliwie oddać się na zdrowiu.

W ramach pogadanek dla kobiet dr. Jana Bortkiewicza-Rodziewiczowa opowie o sposobach zapobiegania, zwalczających choroby. Wtorek dnia 15 bm. o godz. 8,50.

RECYTACJE PROZY.

W śródowych oraz zwartkowych odcinkach prozy zainteresują słuchaczy głębokie, pełne nietuzinkowej erudycji myśli Mariana Dziedochowskiego, zaczerpnięte z jego ostatniej książki w „Obliczu końca”. Odczytane będą fragmenty z rozdziału „Pesymizm jako siła twórcza”.

Słuchacze więcej z przyjemnością słuchać będą gawędy Władysława Syrokomi „Kapral Terefera” (piątek, 18 bm. o godz. 8,50) oraz pokrewnej tematycznie gawędy Czesława Jankowskiego „Kapitan Sierpenty na”.

OD SZKOLNEJ ŁAWY DO WARSZTATÓW PRACY.

Radzimy wysłuchać pogadanki Antoniego Gotubiewa „Od szkolnej ławy do warsztatów pracy”, która nadana będzie w środę dnia 16 bm. o godz. 13,05. Pogadanka porusza wiele aktualnych problemów, doniosłych dla dzisiejszej rzeczywistości.

ARIE I PIEŚNI MOZARTA.

Niewątpliwie dobrze pamiętają radiostłuchacze występ sprzed kilku tygodni przed mikrofonem Rozłośni Wileńskiej utalentowanej śpiewaczki Luby Lewickiej. We środę dnia 16 bm. o godz. 16,30 usłyszymy ją znów — wykona nieśmiertelne arcydzieła muzyki wokalne.

ZART NA STRONIE

Słowacki też p. zeciwn „władzy”

Ponieważ, po takim tytule, nie każdy, mimo wszystko, domyśli się o kogo chodzi — wyjaśniamy: mowa o Juliuszu Słowackim. Tak „o tym wieszczu”.

Czytamy w „Kurjerze Polskim”:

Wydawnictwo lwowskie „Słowa Narodowe” przesłało do p. premiera Składkowskiego następującą depeszę: „Panie Generale! Cenzura lwowska wyrządza nam bardzo często krzywdę. — Konfiskuje nie tylko nasze własne, ale przedruki z nieskonfiskowanych gazet i nych. Ostatnio, t. j. w dniu 11 listopada b. r. skonfiskował cenzor artykuł o Romanie Dmowskim oraz trzydziestą dwuletnią i czterdziestą oktawę z pierwszego rapsodu „Króla Ducha” Słowackiego. — Prosimy o wzięcie nas w obronę i zakazanie cenzorowi konfiskowania Juliusza Słowackiego”.

A w ogóle cenzorzy powinni wycofać dzieła Słowackiego! Mickiewicza i Krasińskiego także.

Znowu „Kurjer Powszechny”

„Kurjer Powszechny” jest przekonany, że w Brasławiu (pow. brasławski, woj. wileńskie, odbył się mecz bokserki między Niemcami a Polską:

NIEMCY — POLSKA 12:4. Nie powiodło się naszym bokserom w Brasławiu. Przegrana w stosunku 12:4 nie odzwierciedla faktycznego stosunku sił.

„Kurjer Powszechny” stale lubi bujać, swoich czytelników kochanych. Bujać — do syć naiwnie. Zresztą, czekamy na bliższe relacje „Powszechniaka” o meczu w Brasławiu.

Imiona

Pewne imiona i nazwiska sprawiają ich „nosicielom” przykrość. Dowcipnie pisze o tym w „Kurjerze Bałtyckim” p. Swinarski w związku z książką prof. Bystronia:

I stosunkowo małą ilością kwiatków zdołał ludzie swoje dzieci na chrzcie. Narecyz, Hlacynt (czyli Jacek), Hortenzja i Róża — tyle tylko kwiatnych imion znalazłem w nowej książce profesora Bystronia (Jan St. Bystron: „Księga Imion w Polsce używanych”. Warszawa 1968. — Tow. Wyd. „Rój”).

Jak to dobrze, że nie mam na imię, dajmy na to, Achacy, albo Brykcy, albo Cyrylak, albo Chrzczos, albo Dzierżek, albo Filon, albo Job. Albo Dądzibóg (da libóg, to brzdykcie imię). Albo Żyrosław (to pachnie wexslm). Albo Sławoj (za silna konkurencja). Albo Włocław (to też polityka). Albo Borysław (to imię raczej dla miasta). Albo Radwan (to imię królewskie). Albo Obecan (oblecanki — cacanki). Albo Pełka, Prandota, Kalacer, Grof, Prof, Kapistran, ług Spylek...

I z ulgą podpisuje się —

ARTUR M. SWINARSKI.

Ścisłe tajne

Rada gminna odbyła tajne posiedzenie. W czasie narad zaczęły się awantury między sołtysiem i jednym z radnych. Wreszcie radny daje sołtysowi w ucho.

— Gdyby to nie było tajno posiedzenie — woła sołtys, tobym zaskarżył pana do sądu.

Z teki policyjnej

Adwokat Andrejew, ul. Mickiewicza 37 zameldował, iż żona jego, jadąc dorozką w kierunku ratusza, zgubiła wartościową pelerynę z kretów.

Wczoraj donieśliśmy w „Kurjerze”, iż do szpitala św. Jakuba dostarczono z oznakami zatrucia się jodyną 37-letnią Józefę Basakirską, Cedrowa 1. Na razie powstało przypuszczenie, że Basakirska targnęła się na życie. W szpitalu jednak, po odzyskaniu przytomności, rzekoma desperatka zdemontowała to przypuszczenie twierząc, że napiła się jodyny, by... zaspokoić silny ból zębów, na który cierpiała.

Sz. Rajchel, konduktor miejskiej komunikacji autobusowej, zameldował, że niejaki Mieczysław Godlewski, Piaski 33, skradł mu z autobusu 16 biletów po 30 gr.

Książki nadesłane

Wyd. Instytutu wyd. „Biblioteka Polska” — „Zawody”, wyd. III — Juliusz Kadon-Bandrowski.

Wyd. Instytutu wyd. „Plan”, sp. z o. o. „Szlakiem Ułanów” — Ryszard Bolesławski.

Wyd. Książnicy Atlas — Lwów — Warszawa — „Legenda o Karemarzu Centoryi” — Marian Mikula.

„Morze Śródziemne” — E. Schopen. Nakł. Zrzeszenia Producentów Kotonury — „Prawda o kotoninie” — Karol Buhle i inż. Tadeusz Rumpel.

KRONIKA

Listopad
15
Wtorek

Dziś: Leopolda i Gertrudy
Jutro: Edmunda B. W.

Wschód słońca — g. 6 m. 52
Zachód słońca — g. 3 m. 19

Sponsorze: Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 14.XI. 1938 r.

Ciśnienie 772
Temperatura średnia + 4
Temperatura najwyższa + 5
Temperatura najniższa + 3
Wiatr południowy.
Tendencja — spadek
Uwagi — pochmurno, mgła.

WILEŃSKA DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Junczilla (Mickiewicza 33); S-ów Mańkiewicz (Piłsudskiego 30); Chrościcki i Czaplinski (Ostrobramska 25); Filemonowicz i Maciejewicz (Wielka 29); Pełkiewicz i Januszkiewicz (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajczkowski (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— Zasiłki dla sezonowych robotników. Miejskowy Fundusz Pracy otrzymał z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej rozporządzenie w sprawie ulg, przyznanych robotnikom sezonowym. Dla szeregu kategorii robotników sezonowych, liczba dni pracy, wymaganych dla uzyskania usławnowych zasiłków, zmniejszona została do 4 tygodni. Zasiłki wypłacane będą robotnikom sezonowym pod warunkiem zgłaszania próśb o świadczenia w firmie do dnia 31 marca 1939 roku.

— Podatki na Radzie Miejskiej. Najbliższe plenarne posiedzenie Rady Miejskiej Magistrat projektuje zwołać na 24 bm.

Na posiedzeniu tym ma być uchwalony pobór w roku 1939 wszystkich samoistnych podatków miejskich i dodatków komunalnych do podatków państwowych. Wysokość tych podatków prawdopodobnie utrzymać zostanie w dotychczasowej wysokości.

— Magistrat uruchamia czytelnie dla młodzieży. Z dn. 21 listopada r. b. biblioteki miejskie nr 1 (ul. Beliny róg Targowej) i nr 2 (ul. Bonifraterska nr. 8) uruchamiają, obok czytelnicy czasopism — czytelnie dla młodzieży, gdzie za opłatą 50 groszy miesięcznej lub 5 groszy za jednorazowe, „odwiedziny” będzie mogła młodzież korzystać na miejscu z lektury szkolnej.

— Biblioteka nr. 1 otwarta jest od godz. 11 do 19, bibl. nr 2 od 9 do 19.

— Magistrat dokona zbiorowej lustracji miejskich robót inwestycyjnych. Jutro o godzinie 13 całe prezydium Zarządu Miejskiego uda się na ustronie nieicznych robót inwestycyjnych, prowadzonych przez miasto. Lustracja dokonana zostanie: robót przy rekuacji u. Grochowo-Zbożowej, Szkapowej, oraz budowy nowego gmachu szkoły powszechnej przy u. e-Biny.

GOSPODARZA.

— Pokaz gospodarczy. Liceum Gospodarcze ZPOK zawiadamy, że we wtorek 15 listopada br. o godz. 17 w lokalu szkoły przy ul. Bazylińskiej 2—19 odbędzie się pokaz „Salatki” (surówki, półsurówki, z jarzyn gotowanych). Opata za wstęp (na pokrycie kosztów produktów) 1 zł. dla członków ZPOK — 75 gr.

— Zarząd Ligii Odrodz. Moraln. uprzejmie prosi członków o przybycie na zwyczajne Walne Zebranie, które odbędzie się we wtorek dnia 15 listopada o godz. 19 w lokalu plebanii kościoła św. Jana, ul. Słotwińska Nr. 12.

Porządek dzienny:
Zagajenie.
Wybór przewodniczącego i sekretarza.
Sprawozdanie Zarządu L. O. M.
Wybór Zarządu.
Omówienie planu pracy.
Walne wnioski.
W razie niedojścia zebrania do skutku w związku z brakiem quorum, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 19.30 bez względu na ilość obecnych członków.

— Ze Związku Pracowników Skarbowych. W czwartek, 17 listopada w Klubie Związku (W. Pohulanka 14) odbędzie się kolejny „wieczór dyskusyjny”, poświęcony sprawie ustroju Włoch faszystowskich. Dyskusję zagał p. mgr Antoni Lacki. Początek punktualnie o godz. 19. Wstęp dla członków Związku i wprowadzonych gości.

— „Z badań nad zarazkiem wścieklizny”. We czwartek, 17 listopada br., o godz. 20 w sali wykładowej Zakład Biologii USB (Zakretowa 23) odbędzie się posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, na którym p. prof. dr Stanisław Legeżyński wygłosi odczyt pt.: „Z badań nad zarazkiem wścieklizny”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

SPRAWY SZKOLNE

— W ramach obchodu 20 rocznicy odzyskania Niepodległości w Państwowym Pedagogim i Szkole Cwiczeń w Wilnie odbyła się m. in. uroczystość przykazania odbiornika radiowego ofiarowanego przez Komitet Rodzicielski Szkoły Cwiczeń.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— „Wyprawa kijowska, a drogi wielkości Polski”. Zarząd Koła Wileńskiego ZOR, komunikuje, iż 15 bm. (wtorek) o godz. 18 w lokalu własnym przy ul. Orzeszkowej 11-a I zostanie wygłoszony przez wiceprezydenta Teodora Nagurskiego odczyt pt. „Wyprawa kijowska a drogi wielkości Polski”. — W związku z powyższym Zarząd Koła zwraca wszystkich członków ZOR do jak najwcześniejszego przybycia. Goście mile widziani.

RÓŻNE

— 18 bm. Konsulat Łotewski nieczynny. W piątek 18 bm. Konsulat Łotewski będzie nieczynny z racji 20 rocznicy ogłoszenia Niepodległości Państwa Łotewskiego.

NOWOGRODZKA

— Zjazd nauczycieli. W niedzielę odbyło się pod przewodnictwem p. Kilarzkiego XV doroczne zebranie nowogrodzkiego oddziału powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Obecnych było około 200 osób. Zjazd odbył się wicestarosta p. Czaykowski, inspektor szkolny p. Radyski, dyr. gimnazjum p. Si. Pożniak, przedstawiciel Związku Prac. Umysłowych p. Gliński, prezes Urzędników Sądowych p. Kolasiński i prezes wojew. org. Wsi Polskiej. Wszystkie przemówienia miały charakter żywej sympatii dla nauczycielstwa i przyjęte zostały (szczególnie przemówienie dyr. Pożniaka) głośnym aplauzem.

Z kolei dłuższy referat na temat działalności i rozwoju ZNP wygłosił ref. Okręgu p. Belcarek.

Po krótkiej przerwie obiadowej odbył się dalszy ciąg zebrania, na którym dokonano uzupełniających wyborów.

— Balet Parnella. Dn. 16 bm. znowu zawiła do Nowogrodka na gościnny występ słynny balet Parnella.

LIDZKA

— Kurs pięciarski WKS. Lida. 15 bm. rozpoczyna się kurs pięciarski WKS Lida, pozostający pod kier. trenera Polsk. Związku Bokserskiego p. Leona Lesiaka. Treningi odbywać się będą dwa razy w tygodniu we wtorki i piątki w godz. 14—17.

Godzi się zaznaczyć, że przy miejscowym Kol. Przystosobieniu Wojskowym przystąpiono do organizacji sekcji pięciarskiej.

— Przegląd dorożek na Nowym Rynku. 15 bm. o godz. 11 władze Zarządu Miejskiego w Lidzie dokonają przeglądu wszystkich dorożek konnych m. Lidy. Przegląd odbędzie się na Nowym Rynku. Właściciele dorożek winni stawić się z rządem dorożkarskim, taksa i numerem rejestracyjnym.

Poranienie przechodnia na ul. Raduńskiej Sprawcą aresztowani

Wczoraj wieczorem na ul. Raduńskiej został dotkliwie pobity wracający tą ulicą 23-letni Władysław Zielanec, zam. przy ul. Kowieńskiej 8. Sprawcy pobili go łaskami, zaś jeden z nich zranił nożem w skroń.

Sprawcami okazali się Piotr Baroszewicz (Św. Wincentego 8), Stanisław Debis (Św. Wincentego 3) i Czesław Łyczyszewski (Bracka 8).
Tło napadu: zemsta.

Tajemnicze morderstwo w lesie pod Bujwidzami

Morderca chciał spalić zwłoki swej ofiary?

Wczoraj rano Wojewódzki Urząd Śledczy został powiadomiony o zagadkowym morderstwie, na ślad którego natrafiono w lesie pod Bujwidzami, pow. święciańskiego. W świetle otrzymanych dotychczas informacji, zbrodnia przedstawia się nader zagadkowo i przypomina poniekąd dotychczas jeszcze nie rozwiązana ponurą zagadkę lasu ponarskiego, która przed

laty fascynowała policję wileńską i mieszkańców naszego miasta.

W gąszczy leśnej pod Bujwidzami przechodnie znaleźli

**ZWŁOKI MŁODEJ KOBIETY
Z PODERŻNIĘTĄ GARDEŁEM.**

Ciało zamordowanej zawinięte było w białe prześcieradło i chustkę. Żadnych

dokumentów nie znaleziono, wobec czego tożsamości ofiary narazie nie stwierdzono.

W pobliżu zwłok natrafiono na dwie butelki: jedną z wódką, drugą z nafią oraz zgaszone palenisko. Nasuwało to przypuszczenie, że sprawca miał zamiar spalić zwłoki zamordowanej, lecz w ostatniej chwili z tego zrezygnował. (c).

— „Bławał Poznański” A. Miśkiewicz Lida, ul. Suwalska (w lokalu dawnych jałteń miejskich na rynku). Wielki wybór towarów. Ceny niskie i stałe. Obsługa szybka i fachowa.

BARANOWICKA

— Wybory do gminy żydowskiej. Na zarządzenie władz 20 bm. odbędą się w Baranowiczach wybory do Wyznaniowej Gminy Żydowskiej. Jak to zwykle u Żydów bywa powstała znaczna ilość pism wyborczych, przy czym przewiduje się znaczne zmiany w obecnym składzie rady gminnej, gdyż dotychczas władzę w swym ręku mieli artdoksi, którzy postępowaniem swoim wywołali powszechne wśród Żydów niezadowolenie.

POLESKA

— Wynik kwesty. Kwesta uliczna, urządzona przez powiatową organizację ZPOK, zebrała 139 zł 20 gr.

— Nielegalna poczta. Niejaki Aron Bułański przesyłał prywatną korespondencję o treści handlowej do Dawidgródka za pośrednictwem kasjera parostalku „Piast”. Listy zakwestionowano, Bułański został skazany w trybie administracyjnym na 20 zł grzywny z zamianą, w razie nieściągalności na 5 dni aresztu.

— PRZEJECHANIE. Michael Ajnbinder, jadąc przez most na rz. Pinie „z szybkością 40 km na godzinę” (tak twierdzi doniesienie policyjne) przejechał 3-letnie dziecko Janiny Merszyckiej (Piłsudskiego 82), które doznało dotkliwych skaleczeń.

— ZEMSTA PARTYJNA! We wsi Borowa, pow. pińskiego wybuchł pożar w zabudowaniach J. Podemi i M. Kowienki. Spaliły się budynki gospodarcze, tegoroczne zbiory i 2 woły. Dochodzenie ustało, że przyczyną pożaru było podpalenie. Trzeba podkreślić, że obydwaj poszkodowani występowali w charakterze świadków w ostatnim procesie komórk KPZU przed Sądem Okręgowym w Pińsku ze strony oskarżenia.

— Napad rabunkowy. Na powracającego z jarmarku z Brześcia z ładunkiem kozuchów m-ca osady Domaczewo N. Wortmana, około wsi Michalin, napadło 3 nieznanymi osobnikami, którzy zażądali pieniędzy. Ponieważ Wortman pieniędzy nie miał, napastnicy zabrali mu z furmanki 12 nowych kozuchów, wartości 600 zł i zbiegli.

Obława w Magistracie na pokątnych doradców

Wczoraj funkcjonariusze wydziału śledczego przeprowadzili obławę w korytarzach magistratu, gdzie ostatnio ujwiali się tzw. pokątni doradcy.

Kilku pokątnych doradców zatrzymano.

Zamach samobójczy bezrobotnego

36-letni Marian Wirszylto (ul. Subocz 77) bezrobotny nie otrzymał zasiłku. Wirszylto po powrocie do domu pod wpływem doznanego zmartwienia usiłował odebrać sobie życie, zatykając esencję octowej.

Kiedy miasto przejmie komunikację autobusową? Umowa z Saurerem wygasa 31 grudnia b. r.

Donosiliśmy już wczoraj, że Magistrat przygotowuje się obecnie do objęcia komunikacji autobusowej na terenie Wilna i prowadzenia jej we własnym zakresie. Kontrakt z obecnym dzierżawcą „Saurerem” upływa z dniem 31 grudnia r. b. Magistrat zamierza nabyć wozy w jednej z fabryk polskich. Z przejściem komunikacji wiąże się jednak duże trudności różnorodnej natury, których po-

konanie wymaga wiele czasu. — W związku z tym z dyrekcją Tommaka nawiązane zostały już pertraktacje o ewentualne przedłużenie kontraktu na jeden rok, tj. do roku 1940.

Jednocześnie Magistrat czyni starania o uzyskanie pożyczki w wysokości 1.200.000 zł. na koszty związane z przejściem przez miasto prowadzenia komunikacji autobusowej.

**HOTEL
„ST. GEORGES”
w WILNIE**
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— BALET PARNELLA w Teatrze na Pohulance! Dziś, we wtorek dn. 15 listopada o godz. 20 drugi i ostatni występ Baletu Parnella — zdobywcy „mistrzostwa świata” na Olimpiadzie Tancejnej w Berlinie, po sukcesach we Francji, Niemczech, Rumunii, Jugosławii, Turcji, Bułgarii, Grecji itd. Balet, na którego czele znajdują się najlepsi tancerze polscy: Zizi Halama, Feliks Parnelli, Danuta Dymiszewicz, Tadeusz Wołński i inni, — zademonstruje kilka nowych kreacji tancejnych, jak: „Bollero”, „Ręce mówią (La Habanera), Wystawa lalek u La Fayette’a, Na gruzach Hiszpanii, Tańcowały dwa Michały, Wale angielski, najnowszy przebieg sezonu „Big Apple”, Nowe Maski itd. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach znakomitego kompozytora i kapelmistrza Zygmunta Wiehlera. Wykwintne toalety i oryginalne kostiumy przyczynią się do uświetnienia wieczoru. Ceny specjalne.

— Jutro, w środę dnia 16 bm. o o. 20 „Mariella”.

— „TEKLA” — Jerzego Kossowskiego na prowincji. Dziś, we wtorek dnia 15 bm. zespół Teatru Miejskiego gra wiele interesującą sztukę Jerzego Kossowskiego „Tekla” w Mołodecznie. Będzie to dla miejscowego społeczeństwa jedyną sposobność ujrzenia tej sztuki, która w Wilnie wzbudziła głębokie zainteresowanie. Reżyseria dyr. Kiełanowskiego.

— Uwaga! Na foyer teatralnym — wystawa fotografii pod hasłem „Piękno Wilna i Ziemi Wileńskiej w fotografice”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Występy Janiny Kulezyckiej — „Krysia Leśniczanka”. Dziś pełna poezji, a zarazem przekomicznych sytuacji świetna operetka Jarno „Krysia Leśniczanka”, stylowo wystawiona w Teatrze Lutnia. J. Kulezycka, B. Halmińska, X. Grey prześcigają się w grze wytwornej i pełnej prawdziwego talentu, M. Martówna zaś w ognistym czar dąsu budzi ogólny zachwyt. Partie męskie męskie mają świetnych wykonawców w osobach W. Szczawińskiego (cesarz), W. Rychtera, K. Chorzewskiego, Wywicz-Wichrowskiego reżysera tej operetki.

— „Bal w Savoy’u”. — Niezawodna ta operetka grana będzie po cenach propagandy doowych w czwartek najbliższy. Sensacją wieczoru będzie występ Tatiany Masłowej w roli Tangolity.

— Teatr dla dzieci w „Lutni”. — W nadchodzącą niedzielę Teatr dla dzieci wystawia wielkie widowisko według H. Siemkiewicza „Ogniem i mieczem”.

TEATR ROSYJSKI.

Dziś we wtorek, 15 listopada w sali b. Konserwatorium (ul. Końska 1) Rosyjskie Koło Muzyczno-Dramatyczne w Wilnie wystawia dramat w 5 aktach M. Arcebaszewa pt. „Zadrosć”. Ceny biletów (łącznie z szatnią) od 54 gr. do 2,20 zł. Początek o godz. 8,15 wiecz.

**HOTEL EUROPEJSKI
w WILNIE**
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Krwawa zbrodnia przy ul. Dobra Rada Na tle zatargu majątkowego porąbał siekierą trzy osoby

Wczoraj koło godziny pół do dziesiąt wieczorem mieszkańcy domu nr 9 przy ul. Dobrej Rady zaalarmowali policję iż w domu sąsiada, Piotra Bohdanowicza, rozegrał się krwawy dramat.

Jak się okazało, Piotr Bohdanowicz w czasie kłótni, powstałej na tle zatargu majątkowego, chwycił siekierę i ciężko poranił nią swoją 27-letnią żonę Annę, szwagra Michała Targowskiego oraz szwagierkę Serafinę Targowską. Furiat zdemolował ponadto mieszkanie.

Krzyki rannych zwały sąsiadów, którzy dopiero po większym wysiłku zdołali Bohdanowicza unieszkodliwić.

Sprawcę masakry Piotra Bohdanowicza aresztowano. (c)

Archiidiecezalna konferencja księży dziekanów

Dziś w „pałacu” arcybiskupim odbędzie się konferencja księży dziekanów z terenu całej archidiecezji wileńskiej. Na konferencji omawiane będą sprawy duszpasterskie w poszczególnych dziekanatach archidiecezji wileńskiej.

RADIO

WTOREK, dnia 15 listopada 1938 r.

6,57 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka popularna. 8,50 „Choroby wieku szkolnego i zapobieganie im” — pog. dla kobiet prowadzi dr. J. Rodziewiczowa. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Popularny koncert symfoniczny. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. — 13,05 „Problem w donicze” — pog. wygl. Wanda Boyé. 13,15 Koncert muzyki amerykańskiej. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 „Mam 13 lat” — powieść dla młodzieży. 15,15 Harcerze wileńscy przed mikrofonem. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,30 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Recital śpiewaczy Włodzimierza Derwiesza. 16,45 Szkoła bezpieczna — pogadanka. 16,55 Utwory na dwa fortepiany. 17,20 Nowe możliwości dla przemysłu polskiego — pog. 17,30 Z pięćnią po kraju. — 18,00 Sylwetki sportowców. 18,05 Utwory wioncelozowe w wyk. Arnolda Rozlera. — 18,20 „Tutejsze zabobony i legendy” — pog. Adolfa Olechoniczka. 18,30 Audycja dla robotników. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 z tekł polskich pieśniarzy — koncert. 21,55 Gospodarstwo literatury w Odrodzonej Polsce — szkice literackie. 22,10 Audycja kameralna w wyk. węgierskiego kobiecego kwartetu smykowego. 22,55 Rezerwa programowa. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

ŚRODA, dnia 16 listopada 1938 r.

6,57 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka popularna. 8,50 Odcinek prozy: „Pesymizm jako siła twórcza” — fragment z książki Mariana Zdziechowskiego. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. — 11,25 I. Płyty dla dzieci. II. Pieśni muzuzyków amerykańskich. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Chwilka LOPP-u Kol. 13,10 „Od szkolnej ławy do warsztatu pracy” — pog. Antoniego Gołubiewa. 13,20 Popularny koncert symfoniczny. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 Nasz koncert — audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. — 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Dom i szkoła — gawęda. 16,35 Arie i pieśni Mozarta w wyk. Luby Lewickiej. 17,00 Ukołebki wojska Polskiego Niepodległej — odczyt. 17,15 Reportaże z baletów „Król tancerz”. 17,47 Pogadanka aktualna. 17,57 Audycja KKO. 18,00 Sport na wsi. 18,05 Serenada D-dur L. Beethovena na flet, skrzypce i młotkę. 18,30 Nasz język. 18,40 Dyskutyjny: „Czy kino jest sztuką” — dialog. 19,00 Koncert rozrywkowy. 0,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert chopinowski w wyk. Raula Kosalskiego. 21,30 Literatura w Polsce Odrodzonej — wieczór literacki. 22,00 Panorama muzyki współczesnej: Prądy nardościowe — audycja w opr. Stanisława Węślowskiego. 22,30 Muzyka z płyt. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

Dzisiaj premiera!

Wspaniały film muzyczno-śpiewny

Dzisiaj premiera!

GDY GWIAZDY ZAPŁONA

Rewelacyjna obsada: **La Jana, Lil Dagover, Anny Ondra, Olga Czechowa, Harry Liedtke, Hans Moser** i wiele, wiele innych.
Nad program: **DODATKI**



W tych twarzach
NIE MA ŻYCIA

gdyż skóra ich, bezbarwna i pełna usterek, robi wrażenie martwej. Ożywia skórę, przywracając jej jędrność i świeżość, odżywczy krem **ABARID**, a cerę upiększa nadając delikatną świeżość, powab i młodzieńczy wygląd

nuder i krem **ABARID**

PAN Ostatnie 2 dni **„GRANICA”**
WKRÓTCE oczaruje całe Wilno, jak i cały świat **Deanna DURBIN**
w radosnym filmie Joe Pasternaka „**PODŁOTEK**”

HELIOS Ostatni dzień Spieszcie ujrzyć **FLORIAN** wg powieści Maril Rodziewiczówny.
Następny program: Film pięciu gwiazd. **DOROTHY LAMOUR** w wielkim rewelac. filmie **„ZEW PÓŁNOCY”**

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Najpiękniejsza para **Jeannette Macdonald i Nelson Eddy** w najpiękniejszym filmie **„GDY KWITNA, BZY”**
Początki seansów o godz. 4-ej, w niedzielę i święta od godz. 1-ej

KINO Dziś. Najlepsza kreacja „idealnej pary kochanków ekranu polskiego” **T. Wiszniewskiej i M. Cybulskiego** w wielkim eposie lotniczym **ZNICZ Dziewczyna szuka miłości**
Wiwulskiego 2 Nadprogram: **DODATKI**. Pocz. seans. codz. o g. 4, w święta o 2 p.p.

Kino **MARS** Dziś. Genialny tragik **Harry Baur** w rewelacyjnym dramacie egzotycznym p.t. **Zdobywcy Marokka**
reż. Marcel L'Herbier. Akcja filmu toczy się w Casablance i wśród rozpalonych płasków Sahary.. Bunt Arabów! Przepych wschodu! — Bilety bezpłatne i honorowe nie ważne

OGNISKO Dziś. Potężny film o bohaterstwie, miłości i poświęceniu p. t. **„Łódź podwodna Nr. 9”**
w rolach głównych: Dolores Del Rio, Chester Morris, Richard Dix
Nadprogram: **UROZMAICONE DODATKI**. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

POKAZ MODELI paryskich i warszawskich po powrocie właśc. Instytutu Kosmet.

„**LALA**”

Wilno, ul. Wileńska 25 m. 2 odbędzie się w dniu 16 b. m. (środa) od godz. 5—7 wiecz., w jej salonie. Zapraszamy Panie z Towarzystwa. Zgłaszać uczestnictwo prosimy do g. 12 w południe w dniu pokazu.
Romańska i Borysewiczowa

Przy **BÓLACH GŁOWY** NERWOBÓLACH I GRYPIE stosujcie **PROSZEK** **KOWALSKINA** DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.

Motocykl—50 zł wplacając co miesiąc od 1.XI. 1938 r. otrzymasz w dniu 15.IV. 1939 r. **Rixó** popularną sełkę „**Dhp. „LECH”, Wilno, Wielka 24, tel. 400.** Szczegóły po nadesłaniu znaczka 25 gr.

Kino **„APOLLO”** w Baranowiczach ul. Narutowicza **PANI WALEWSKA**
W rolach głównych: **Greta Garbo i Charles Boyer**

Kino-Teatr **„PAN”** w Baranowiczach ul. Prezydenta Mościckiego 14 **Druga młodość**

LEKARZE

DR MED. JANINA **Piotrowicz Jurcenkowa** ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED. **Zygmunt Kudrewicz** choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—5.

DOKTOR **Blumowicz** choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DOKTOR **Zeldowicz** Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych. od godz. 9—1 i 5—8 w. powrót

DOKTOR **Zeldowiczowa** Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

Kupno i sprzedaż
KUPIĘ NIEDROGO wózek dziecienny spacerowy używany. Zgłoszenia do Adm. „Kurj. Wileńskiego”.

MŁODY PIES „Bokser” do sprzedania ul. Mostowa 9 — sklep.

FABRYKA w Wilnie istn. około 35 lat, zatrudn. do 30 robotn. w pełnym ruchu, z dużą klientelą oraz maszynami i całą urzędzeniem do sprzedania lub do wydzierżawienia. Informacje: Wilno, ul. Niemiecka 4 m. 19 od 3—5 pp. Telef. 19—20.

SPRZEDAŻ łyżek aluminiowych własnego wyrobu. Cena niska, warunki dogodne. Zamówienia kierować bezpośrednio pod adres: Marczuk Wiktor, wieś Wrechy, pocz. Obzyr Wielki.

RZADKA OKAZJA! Sprzedaje się Gabinet Salon (Mahoń). Styl angielski, robota Melcera. Można oglądać od 5—6 wieczorem. Pośrednictwo niepożądane. Trzeciego Maja 11 m. 6. Tel. 1965.

WĘGIEL górnośląski

za gotówkę i na raty sprzedaje

Firma

KAZIMIERZ MARKIEWICZ,
WILNO

Biuro: **Zygmuntowska 24**, tel. 25-32

Bocznica: **Słowackiego 17**, tel. 8-79

Wagonowo, tonowo w wozach zaplombowanych oraz kosztami po 25, 50 i 100 kg z dostawą do domu odbiorcy

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—9, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Zofia Kubińska-Majewska
z długoletnią praktyką przyjmuje codziennie ul. Połocka Nr 1 m. 2.

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłujące, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

Nauka i Wychowanie

KURSY KREŚLEN TECHNICZNYCH inż. H. Gajewskiego, prywatne, roczne, korespondencyjne. Warszawa 22, Przemyska 11-a. — Wydziały: maszynowy, budowlany, mierniczo-drogowy. Opłata 15 zł miesięcznie. — Programy wysyłamy bezpłatnie.

PRACA

KORESPONDENT handlowy i tłumacz niem., ang., franc., lit., włos i ros. poszukuje pracy. Warunki przystępne. Oferty w adm. sub. „Korespondent”.

POTRZEBNA fachowa kelnerka i kucharka do baru, ul. Hetmańska 2—23.

BARANOWICKIE

Okazyjnie do sprzedania palma duża, latania oraz fikus duży. Sprzedaje się również psa „wilka”. Baranowice, ul. Staszicka Nr 15.

DWA DOMY ewentualnie jeden w centrum miasta — do sprzedania. Informacje Baranowice, Wileńska 69.

Jerzy Mariusz Taylor

91

Czciciele Wotana

— Panie Alfredzie! Panie Alfredzie! — krzyknęła rozdzierającym głosem, pod wpływem przestachu siadając na zimnych, oślizgłych kamieniacz.

Szmer powtórzył się. Jakby ktoś usiłował się podnieść i opadł znowu z cichym jękiem.

Anka znowu zamarła w bezruchu. Całe jej ciało dygotało ze strachu. Obawiała się każdego poruszenia. Kto wie? Może tam w ciemnościach czyha wróg — równie tajemniczy i niezrozumiały jak... Złota Kaczka. Może za chwilę po raz drugi załopoczą w górze płomienne skrzydła i na podziemiu spłynę jasność stokroć groźniejsza od nieprzeniknionych ciemności.

Poczuła nagle, że krew stygnie jej w żyłach, bo szmer powtórzył się raz jeszcze. Ale w ślad za tym ogarnęła ją ogromna radość. Usłyszała słaby szept: — Panno Anko... więc pani... żyje... żyje?

— Ależ żyję! Żyję! — krzyknęła zrywając się z miejsca. — Żyję! Gdzie pan jest?

— Tu — szeptał cichy głos. — Tutaj. Zupełnie blisko. I nic... doprawdy nic mi nie jest. Tylko... tylko... wcale nie mogę się ruszać.

— O Boże, — zawołała załamując ręce.

Chciała biec w stronę głosu, ale zatrzymała się przezornie. Nie miała pewności, w którą stronę ma się skierować, a przy tym opadł ją zabobonny strach. Czy to rzeczywiście Alfred odzywał się do niej z mroków? A może to była tylko złuda, albo gorzej jeszcze — dalszy ciąg fantastycznej bajki, której oboje stali się bohaterami? W tych ciemnościach zatracano się poczucie granicy między rzeczywistością i urojeniem,

między życiem i snem. I nie na próżno prawda gadka odwieczna, że w tym podziemi znajduje się siedziba sił nieodgadnionych, nieznanych — kto wie — może wrogich i pełnych złości.

Ponowne odezwanie się Alfreda przechyliło szalę wahania tym bardziej, że głos młodego człowieka tym razem brzmiał wyraźniej, nie urywał się, był mocniejszy i, co najważniejsze, dźwięczały w nim nuty zniecierpliwienia.

— No więc jakże, panno Anko? — pytał. — Czy nareszcie zdecyduje się pani podejść do mnie?

Ten niecierpliw, kapryśny ton upewnił ją ostatecznie, że to rzeczywistość. Wyrwała naprzód tak żwawo, jakby widziała doskonale drogę. W następnej chwili była już przy nim.

— Co się panu przytrafiło właściwie?

— Czy ja wiem? — odpowiedział po chwili namysłu. — To ten dziabelski ptak — widziała go pani? — natarł na mnie z takim impetem, że upadłem. Jeżeli mi się to zdarzyło, to dlatego tylko, że stchórzyłem. Tak, stchórzyłem — mówił i znowu w jego głosie zadźwięczało zniecierpliwienie i gniew. — Stchórzyłem, a jednak wcale się tego nie wstydzę. Każdego na moim miejscu byłby obleciał błąd strach, gdyby mu się pokazało coś takiego.

— Ja też stchórzyłam — przyznała pośpiesznie. — Zemdlałam nawet. Widziałam przecież, że pan upadł. Czy przypadkiem nie złamał pan sobie nogi? — z troską się.

— Zaraz. Opowiem wszystko po kolei. Mamy przecież tyle czasu. Więc i pani widziała tę... tę... Złotą Kaczkę? Nie uwierzy pani, jaki mi to zdejmuję ciężar z serca. Bo ja, kiedy wszystko zniknęło, pomyślałem, że już ze mnie wariat. No i to dobrze, że przynajmniej umrę przy zdrowych zmysłach — roześmiał się gorzko.

— Cóż za myśli? — zaoponowała ze zgrozą.

— Niech pani nie przerywa. Otóż, kiedy dałem nurka po raz drugi, udało mi się nareszcie dotrzeć do tego kufra ze skarbami. Stał obok beczek ze złotem, z których zaczerpnąłem przedtem garść dukatów. Obawiałem się, że będzie zamknięty, ale ku mojej radości okazało się, że wieko było uchylone. Prawdopodobnie zamek przeżarła rdza. Zapuściłem rękę do wnętrza kufra i pierwszym przedmiotem, jaki napotkałem, była... no, nie domyśla się pani, co?

— Złota korona.

— Coś w tym rodzaju. Mitrą księżca — wykrzyknął z triumfem. — Ta sama, z którą obnosił się Wasył Ostrogski. Była miękka i oślizgła, bo to przecież tylko taka czapka z gronostajowego futerka. Zdażyłem namacać na niej szereg okrągłych i twardych jakby guzików, no i obręcz metalową. Wtedy wiedziałem już, jaka to trafiła mi się gratka. Pochwyciłem moją mitrę w garść i chodu na powierchnię.

— Nie zauważyłam, kiedy się pan wynurzył z wody, ale widziałam, jak pan płynął — odezwała się Anka.

— Jak wyścigowiec, co? No, to już była ucieczka. Nie wiem, skąd się wziął ten przeklęty ptak. Chyba siedział w skrzyni ze skarbami. W każdym bądź razie gonił mnie już pod wodą. Płynął razem ze mną i — wie pani — tak jakoś zrobiło mi się wtedy głupio, że nawet nie dziwiłem się, że widzę wszystko. Nie dziwiłem się i wtedy, kiedy już wypłynąłem na powierchnię. Ale za to potem... Rany Boskie! Jak pomyśle sobie, co to za jasność się zrobiła. Już dawno wszystko zgąsło, a ja wciąż jeszcze miałem tę jasność w oczach. Nawet wtedy, kiedy doczołgałem się do mojego ubrania i wkładałem je z trudnością. Gdyby nie myśl o pani, która mi nie dawała spokoju, myślałbym tylko o tej hecy ze Złotą Kaczką. To było przecież... to było coś... Och! — urwał nagle z głośnym jękiem.

(D. c. n.).

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice,
Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B. ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.

Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim,
Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno—3 Maja 6, Suwałki—Emil Piater 44,
Równe—3 Maja 13, Wołkowysk—Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.

